

WACŁAW UMIŃSKI CM, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0001-6901-2454>
wacław.uminski@upjp2.edu.pl

SPRAWOZDANIE Z WYSTAWY PT. *MISJA POLSKA W PISMACH ŚW. WINCENTEGO A PAULO*, MUZEUM HISTORYCZNO-MISYJNE ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY W KRAKOWIE, 27 STYCZNIA – 26 LUTEGO 2025

W dniach od 27 stycznia do 26 lutego 2025 roku w Muzeum Historyczno-Misyjnym Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie można było obejrzeć wystawę pt. *Misja polska w pismach św. Wincentego a Paulo*. Wystawa została zorganizowana z okazji przeżywanego jubileuszu 400-lecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Pokazano na niej wybrane listy napisane przez św. Wincentego a Paulo do współbraci w Polsce w latach 1652-1660. W Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie (dalej cyt. AMS) zachowało się łącznie 150 listów św. Wincentego a Paulo skierowanych do misjonarzy biorących udział w misji polskiej.

Wincenty pisał listy do następujących misjonarzy: ks. Lamberta aux Couteaux¹, ks. Mikołaja Guillot², ks. Mikołaja Duperroy³, ks. Karola Ozenne⁴, ks. Wilhelma Desdames⁵ oraz ks. Stanisława Żelazowskiego⁶.

¹ Lambert aux Couteaux (1606-1653). Do Zgromadzenia Misji wstąpił w lipcu 1629 roku. Po utworzeniu domu misjonarskiego w Toul pełnił tam urząd superiora (1635-1637). W styczniu 1638 roku otworzył dom w Richelieu, gdzie przez cztery lata był superior-em i proboszczem. W roku 1642 został wybrany asystentem generalnym. W latach 1650-1651 ponownie pracował w Richelieu. Przez kilka lat był superiorem w kolegium Bons-Enfants (1646-1649), a potem w seminarium Świętego Karola (1650). Ostatnią placówką, gdzie skierował go Wincenty była Warszawa. Por. *Notice sur les prêtres, clercs et frères defunts de la Congrégation de la Mission*, Paris 1885, t. II, s. 1-28; *Misja polska w pismach Wincentego a Paulo i Ludwika de Marillac 1651-1660*, t. 1, red. J. G ó r n y, Kraków 2010, s. 95; Ks. *Lambert aux Couteaux* [w:] *Św. Wincenty a Paulo. Listy, konferencje, dokumenty. Listy t. 1 (1607-1639)*, Kraków 2015, s. 291.

² Mikołaj Guillot (1627-1667?) Do Zgromadzenia Misji wstąpił 12 VI 1648 roku. Śluby złożył 11 VI 1651 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 24 XII 1651 roku. Mimo tego, że był tylko subdiakonem wszedł w skład pierwszej grupy misjonarzy skierowanych

do Polski. Początkowo oddawał się gorliwie pracom związanym z powołaniem. Po śmierci ks. Lamberta aux Couteaux ogarnęło go zniechęcenie i w maju 1654 roku powrócił do Francji. Wincenty a Paulo skutecznie przekonał do powrotu do Polski. Jednak jego pobyt w Warszawie okazał się bardzo krótki. W wyniku najazdu Szwedów na Polskę w listopadzie 1655 roku czterech misjonarzy zdecydowało się wrócić do Francji, wśród nich znalazł się także ks. Mikołaj Guillot. Na początku Wincenty mianował go superiorem domu w Montmirail, a następnie wezwał go do domu Świętego Łazarza w Paryżu. Od 1658 roku ks. Guillot powierzono wykłady z filozofii. W roku 1662 nowy Przełożony Generalny Zgromadzenia Misji, ks. Renat Almérás mianował go superiorem domu w Amiens, którym kierował do roku 1667. Por. *Misja polska*, t. 1, dz. cyt., s. 121; Mikołaj Guillot [w:] *Św. Wincenty a Paulo. Listy, konferencje, dokumenty*. Listy t. 4 (kwiecień 1650 – lipiec 1653), Kraków 2020, s. 336.

³ Mikołaj Duperroy (1625-1674). Do Zgromadzenia Misji wstąpił 13 IX 1651 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 4 IV 1654 roku. W 1656 roku Szwedzi po zdobyciu Warszawy zamienili miasto w ruiny. Misjonarze francuscy mieli nadzieję, że uda im ocalić kościół św. Krzyża. Tak się jednak nie stało. Szwedzi nie tylko napadli na kościół, ale także dotkliwie pobili ks. Mikołaja. Dzięki troskliwej opiece ks. Wilhelma Desdamesa udało mu się przeżyć. W kolejnym roku został dwukrotnie dotknięty zarazą. Chorował także na bolesną próchnicę kości. W 1670 roku Przełożony Generalny Zgromadzenia Misji ks. Renat Almérás mianował go superiorem domu warszawskiego. W 1673 roku wspólnota domowa wydelegowała go na konwent generalny w Paryżu. Po zakończeniu obrad powrócił do Polski, gdzie pełnił dalej funkcję przełożonego roku 1674. Por. *Notice sur les prêtres, clercs et frères défunts de la Congrégation de la Mission*, Paris 1898, t. 3, s. 166-171; Mikołaj Duperroy [w:] *Św. Wincenty a Paulo. Listy, konferencje, dokumenty*. Listy t. 5 (sierpień 1653 – czerwiec 1656), Kraków 2021, s. 10.

⁴ Karol Ozenne (1613-1658), święcenia kapłańskie przyjął w roku 1637, a do Zgromadzenia Misji został przyjęty 10 VI 1638 roku. Po odprawieniu seminarium internum przełożeni skierowali go do pracy w Troyes, gdzie 29 VIII 1642 złożył śluby. Tam też objął urząd superiora domu w roku 1644. Por. *Notice*, t. III, s. 148-154; *Misja polska*, t. 1, dz. cyt., s. 217; Karol Ozenne [w:] *Św. Wincenty a Paulo. Listy, konferencje, dokumenty*. Listy t. 2 (styczeń 1640 – lipiec 1646), Kraków 2016, s. 175.

⁵ Wilhelm Desdames (1622-1692) Do Zgromadzenia Misji wstąpił 10 VI 1645 roku. Śluby święte złożył 10 III 1648 roku, natomiast święcenia kapłańskie przyjął 31 V 1648 roku. Bezpośrednio po święceniach przełożeni skierowali go do Toul, a w 1651 roku do Polski. W 1669 roku Przełożony Generalny Zgromadzenia Misji ks. Renat Almérás wezwał go do Francji. Po kilku latach pracy duszpasterskiej w swojej ojczyźnie ponownie powrócił do Polski, gdzie objął kierownictwo domu w Chełmnie. W roku 1685 udał się do Paryża na Konwent Generalny. Zmarł na stanowisku superiora domu w Krakowie. Por. *Notice*, t. III, s. 166-171; *Misja polska*, t. 1, dz. cyt., s. 139; Wilhelm Desdames [w:] *Św. Wincenty a Paulo*, dz. cyt., s. 21.

⁶ Stanisław Kazimierz Żelazowski (1629-?). W dniu 19 X 1647 roku, w osiemnastym roku życia został przyjęty w domu Świętego Łazarza w Paryżu do Zgromadzenia Misji. Swoim postępowaniem, przez trudny charakter często wystawiał na próbę cierpliwość przełożonych. Gdy powziął decyzję o opuszczeniu zgromadzenia, Win-

Warto podkreślić posługę trzech kapłanów pracujących na misji polskiej: Ks. Lambert aux Couteaux w 1651 roku przybył do Warszawy wraz z grupą innych współbraci. Wincenty powierzył mu organizację od postaw całej misji w kraju rozdartym wojnami i dziesiątkowanym przez zarazę. Jego misja trwała niestety bardzo krótko. W wyniku zarazy zmarł 31 stycznia 1653 roku⁷.

Po śmierci ks. Lamberta aux Couteaux, na czele polskiej misji od 1653 stanął ks. Karol Ozenne. Wincenty mówił o nim: *To Boży człowiek, gorliwy i oderwany od świata, mający dar przewodzenia i zdolność pozyskiwania ludzi wewnątrz zgromadzenia i poza nim*. Z wielkim zaangażowaniem troszczył się o dalszy rozwój powierzonej mu placówki. Niestety życie jego posługa duszpasterska nie trwała zbyt długo. Zmarł w Warszawie 14 sierpnia 1658 roku⁸.

Ks. Wilhelm Desdames przybył do Warszawy wraz z ks. Lambertem aux Couteaux. Był jednym z niewielu misjonarzy, którzy nie zalamali się trudnościami związanymi z najazdem Szwedów. Niósł pomoc wszystkim potrzebującym. Swoją posługę duszpasterską, mimo rozlicznych trudności, spełniał z godnym podziwu poświęceniem. Po śmierci Karola Ozenne'a został nowym przełożonym misji warszawskiej⁹.

W wielu listach założyciel Zgromadzenia poruszał kwestię wewnętrznego kryzysu domu warszawskiego. Ks. Mikołaj Guillot chciał powrócić do Francji, natomiast ks. Kazimierz Żelazowski pragnął opuścić całkowicie Zgromadzenie. Czytając listy Wincentego możemy przekonać się, jak wiele serca włożył w starania, aby wspomnianych misjonarzy powstrzymać od planowanych działań¹⁰.

Analizując korespondencję Wincentego dostrzegamy jego radość w związku z pomyślnym rozwojem misji polskiej. Cieszył się, że misjonarze robili coraz większe postępy w języku polskim, a niektórzy prowadzili nawet katechizację w tym języku. Cieszył się także z niezmiennej

centy starał się go powstrzymać. Po kilka latów, w 1655 roku, również sam założyciel misjonarzy poprosił księdza Żelazowskiego, żeby opuścił Zgromadzenie. Por. *Misja polska*, t. I, dz. cyt., s. 121; Stanisław Kazimierz Żelazowski [w:] *Św. Wincenty a Paulo*, dz. cyt., s. 336.

⁷ Por. *Notice*, t. II, s. 27-28; Ks. Lambert aux Couteaux [w:] *Św. Wincenty a Paulo*, dz. cyt., s. 291.

⁸ Por. *Notice*, t. III, s. 152-154; Karol Ozenne [w:] *Św. Wincenty a Paulo*, dz. cyt., s. 175.

⁹ Por. *Notice*, t. III, s. 169-171; Wilhelm Desdames [w:] *Św. Wincenty a Paulo*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰ M. Świątecka, *Św. Wincenty a Polska*, „Nasza Przyszłość” 12 (1960), s. 47, 55-56, 59-60.

hojności i opieki, jaką otaczała jego duchowych synów królowa Maria Ludwika Gonzaga. Gdy zachodziła taka potrzeba przywoływał swoich współbraci do karności i wiernego przestrzegania tradycji zgromadzenia, wskazywał na niebezpieczeństwa czyhające na misjonarzy i polecał, aby w przestrzeganiu postu stosowali się do zwyczaju rzymskiego przyjętego ogólnie w świecie chrześcijańskim¹¹.

Wśród listów zaprezentowanych na wystawie warto wyróżnić kilka z nich. Niewątpliwie uwagę zwiedzających przyciągał list ks. Wincencego a Paulo do ks. Karola Ozenne'a z 2 kwietnia 1655 roku. Jako jeden z niewielu w zbiorze przechowywanym w Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie został on w całości własnoręcznie napisany przez autora. We wspomnianym liście Wincenty bardzo szczegółowo udzielił odpowiedzi na kilka pytań postawionych przez superiora warszawskiego. Warto zacytować dłuższy fragment tego listu:

Pytałeś mnie, czy zgromadzenie, to znaczy Twoja wspólnota, postąpi dobrze, jeśli weźmie udział w przyjęciach, na jakie niektórzy z konfratrów bywają zapraszani. Otóż Księżę odpowiem Ci, że postąpi dobrze, jeśli się od nich powstrzyma i nigdy, pod żadnym pretekstem, nie weźmie w nich udziału z następujących powodów:

1. Musi być coś bardzo niedobrego w bankietach, mówiąc ogólnie, skoro Pismo Święte nie podaje żadnego innego argumentu na potępienie złego bogacza oprócz tego, że codziennie ucztował i był bogato ubrany.

2. Obżarstwo i pijaństwo są najczęściej grzechami śmiertelnymi, a na przyjęciach rzadko się zdarza, by nie przekraczano miary w jedzeniu i picciu, co jest aktem łakomstwa. Trudno jest więc być w takich miejscach i nie narazić się na podobne nadużycie.

3. Nie potępiając obmawiania, nieumiarkowania, straty czasu i wielu innych grzechów, które należy potępiać, aprobowałibyście milcząco zło, jakie zwykle popełnia się podczas takich przyjęć.

4. Ci, którzy uczestniczą w przyjęciu, czynią zazwyczaj wszystko co mogą, by doprowadzić ludzi, zwłaszcza księży i zakonników do nieumiarkowanego jedzenia i picia. Jeśli zaś są tam osoby szlachetnie urodzone, to nikt nie odważy się odmówić, gdy wznoszą toast za kogoś z obecnych i nie ma sposobu, by się nie upić przy takich okazjach.

¹¹ Tamże, s. 61-63.

5. *Za każdym razem, gdy idzie się na przyjęcie, człowiek wystawia się na niebezpieczeństwo obrażenia Boga, a w konsekwencji i na niebezpieczeństwo śmierci, przynajmniej cywilnej. Qui amat periculum peribit in illo.*

6. *Uczestnicząc w takich bankietach, pozbawiamy się możliwości głoszenia kazań zawierających ich krytykę, a także potępienia nadużyć, jakie się tam popełnia.*

7. *W taki też sposób pozbawialibyście Boga chwały, jakiej oczekiwał od naszego zgromadzenia wzywając je do Polski, by przyczyniło się do całkowitej eliminacji lub zmniejszenia nadużyć, jakie popełnia się podczas bankietów.*

8. *Jedną z praktyk zgromadzenia jest niewychodzenie do miasta w celu spożycia posiłku. Nie słyszano, by ktokolwiek ze zgromadzenia w ciągu trzydziestu lat, a więc od chwili, gdy ono powstało, brał udział w jakimkolwiek bankiecie¹².*

Obok wspomnianego powyżej listu warto wyróżnić trzy pisma urzędowe. Pierwszy z nich to dokument podróżny z 1651 roku. W powyższym piśmie Wincenty skierował do misjonarzy rozpoczynających pracę w Polsce m.in. następujące słowa: [...] *Zgodnie z poleceniem Najjaśniejszej Królowej Polski wyznaczaliśmy was do tego zadania, uznaliśmy za odpowiednich i na mocy tego dokumentu tam was wysyłamy. Chcemy, abyście żyli zgodnie z regulami i konstytucjami naszego instytutu, byście według sił, spełniali wszystkie zajęcia naszego zgromadzenia. Polecamy wam, abyście w Panu byli posłuszni i okazali szacunek wspomnianemu księdzu Lambertowi aux Couteuax. Jego zamianowaliśmy i przeznaczaliśmy, a na podstawie tego listu mianujemy i wyznaczamy, aby był waszym kierownikiem i przełożonym zarówno w sprawach duchowych, jak i materialnych. Tym samym przekazujemy mu władzę i udzielamy pełnomocnictwa w sprawie przyjmowania fundacji i domów, zawierania kontraktów oraz skutecznego przeprowadzania negocjacji z osobami, które nie należą do zgromadzenia. Chodzi o załatwianie spraw, które zgodnie z rozpoznaniem właściwej chwili należy podjąć dla dobra zgromadzenia we wspomnianym już kraju – Polsce. Powierzamy mu funkcję naszego przedstawiciela we wszystkich sprawach, które dotyczą naszego Instytutu.*

¹² Św. Wincenty do Karola Ozenne`a z dnia 2 IV 1655, [w:] Św. Wincenty a Paulo.

To upoważnienie zachowuje walor w okresie, jaki uznamy za stosowny, aż do chwili odwołania [...]¹³.

W liście do biskupa poznańskiego, Wojciecha Tolibowskiego¹⁴, Wincenty prosił go o przekazanie zgromadzeniu wakującej parafii przy kościele św. Krzyża. Uczynił to w następujących słowach:

[...] Kościół parafialny pod wezwaniem Św. Krzyża na przedmieściu Warszawy w diecezji poznańskiej znajduje się obecnie w sytuacji wakansu kanonicznego w następstwie dobrowolnej rezygnacji czcigodnego księdza Jana Scaillieza, jego ostatniego, rzeczywistego właściciela. Zgodnie z naszym prawem i stosownie do potwierdzonego przez miejscowego Ordynariusza związania tego kościoła ze Zgromadzeniem, wobec zaistniałego wakansu, o której wyżej przedstawiamy, w celu zajęcia się kościołem Czcigodnego Wilhelma Desdames, kapłana naszego Zgromadzenia. Znamy dobrze koleje jego życia, obyczaje oraz wiedzę. Wraz z nim prosimy, by Najjaśniejszy i Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup zechciał jego, a nie kogoś innego, instalować we wspomnianym kościele parafialnym i powierzyć mu w nim szczególną troskę o duszpasterstwo, ale też zarząd kościołem¹⁵.

Z kolei w liście podróжным z roku 1660 skierowanym do Sióstr Miłosierdzia¹⁶ Wincenty a Paulo zawarł kilka ważnych wskazówek:

¹³ Por. *List przewodni dla Lamberta aux Couteaux i towarzyszy drogi do Polski* z dnia 4 września 1651 roku, [w:] *Misja polska w pismach Wincentego a Paulo i Ludwika de Marillac 1651-1660*, t. II, Kraków 2010, s. 557, 559.

¹⁴ Wojciech Tolibowski (1607?-1663), norbertanin, kanonik wrocławski, biskup pomocniczy płocki (1644-1655), biskup poznański (1655-1663). P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 450.

¹⁵ Por. *List do biskupa poznańskiego, Wojciecha Tolibowskiego* z dnia 13 września 1658, [w:] *Misja polska*, dz. cyt., s. 567.

¹⁶ W 1660 roku do Polski zostały skierowane następujące siostry miłosierdzia: Barbara Bailly, Katarzyna Baucher i Katarzyna Bouy. Pierwsza z nich została mianowana przez Wincentego a Paulo przełożoną domu św. Kazimierza w Warszawie. Z powodów zdrowotnych po ośmiu latach powróciła do Francji. Powierzono jej funkcję ekonomki w domu macierzystym Sióstr Miłosierdzia w Paryżu, a następnie przełożonej w Alençon. Siostra Katarzyna Baucher przez pierwsze lata pobytu w Polsce była bezpośrednio współpracowniczką s. Barbary Bailly. W 1668 została kolejną przełożoną domu warszawskiego Sióstr Miłosierdzia. W 1679 r. powierzono jej funkcję asystentki, natomiast w 1682 została ekonomką. Siostra Katarzyna Bouy była naj-

[...] *Chcąc uczynić zadość pragnieniom i poleceniom tej szanownej księżnej [tzn. Marii Ludwiki Gonzagi], skierowaliśmy was tam [tzn. do Warszawy], a mocą obecnego pisma potwierdzamy to skierowanie do wymienionego miasta. Odbierzcie tam zalecenia, jakie wam przekaże Jej Majestat. Będziecie się również troszczyć o zachowanie takiego sposobu życia, do jakiego przywykłyście we Francji. Będzie się to działo pod kierownictwem księdza Desdames lub innego, który będzie superiorem księży wymienionego wcześniej naszego zgromadzenia, którzy obecnie mieszkają w Polsce. Pozostaniecie także pod łaskawą opieką naszych panów Najznakomitszych i Najczcigodniejszych biskupów miejscowych. Zachęcamy was wszystkie, abyście dobrze wypełniały powierzone wam zadanie, a zwłaszcza żyły w doskonałej jedności i wierności w zachowaniu waszych regulaminów. Odnośnie do przedstawionych oczekiwań pokładamy nadzieję w miłosierdziu Boga i prosimy Go, by was otaczał opieką i darzył błogosławieństwem*¹⁷.

Należy mieć nadzieję, że wystawa zorganizowana w Muzeum Historyczno-Misyjnym Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie zachęciła osoby, które ją oglądnęły do sięgnięcia także w przyszłości do wersji drukowanej korespondencji św. Wincentego a Paulo. Listy pisane przez założyciela Zgromadzenia Księży Misjonarzy są przede wszystkim ważną inspiracją dla duchowych synów Świętego Wincentego a Paulo. Jednak powinni po nie sięgnąć także wszyscy, którzy pragną bliżej poznać początki posługi misjonarzy w Polsce.

młodszą członkinią grupy. Niestety nie posiadamy żadnych informacji na temat jej pobytu i jej pracy w Polsce. Por. *Misja polska*, t. II, dz. cyt., s. 583.

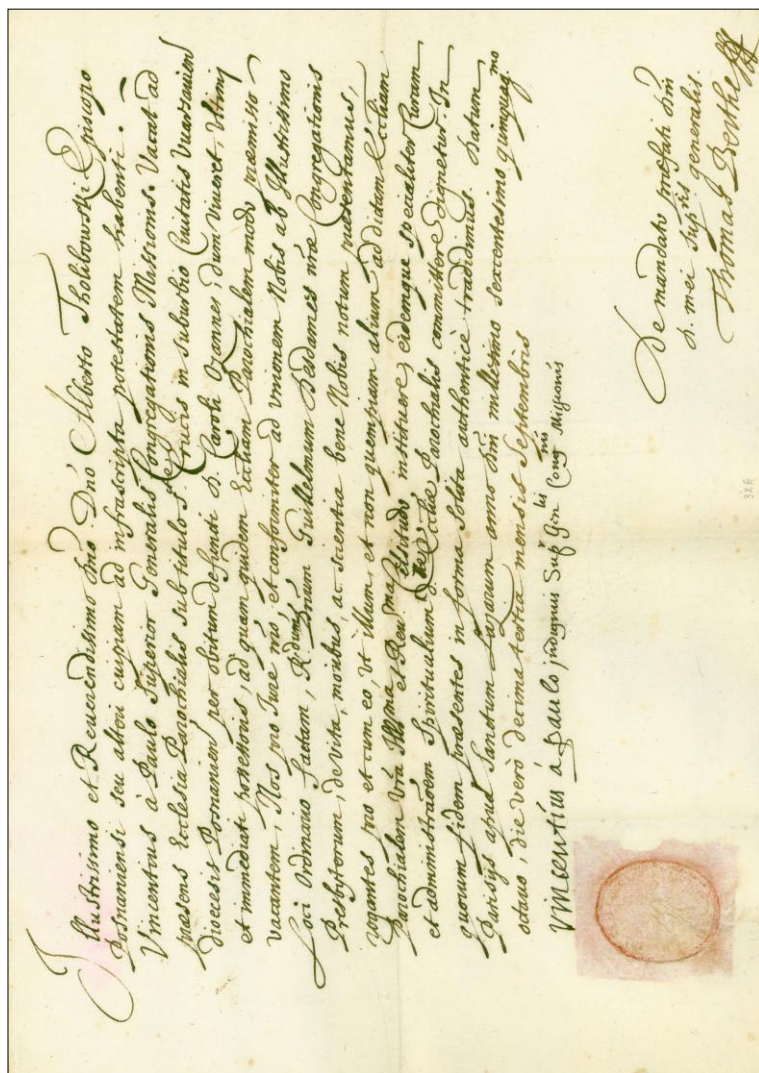
¹⁷ Por. *List podróży dla trzech siostr miłosierdzia skierowanych do Polski z dnia 16 września 1660 roku*, [w:] *Misja polska*, t. II, dz. cyt., s. 583.

LISTY ŚW. WINCENTEGO A PAULO I JEGO PIERWSZYCH KONFRATRÓW

Vincentius a Paulo Superior Generalis Congregationis Missionis,
 Dilecto nostro in Christo fratri, Dno Gulielmo Desdames, diacono Congregationis Sacerdoti,
 Salutem in Dno. Nos de tua sufficientia, Probitate, & Prudentia, nec non de gratia Tibi ad
 obediendum & dirigendum a Deo collata, iamdiu nobis cognitum, confidentes, Te ad
 Omnes nostrae in Polonia fundatae Directionem, gubernationem & administrationem
 spiritualiorem et temporalem deputauimus, Et per praesentes deputamus; dantes &
 concedentes tibi omnem auctoritatem, potestatem, et facultatem agendi in ijs
 quae ad dictam demum pertinent, aequae ac si nos ipsi praesentes & personaliter inter
 semus, vires nostras in omnibus et singulis tibi in hac parte, iuxta iustitiam nostram
 Regulas ac Constitutiones, committentes. Quocirca Praebyteris, alijsque personis
 dictae nostrae Congregationis, in ijs commorantibus, mandamus, vt te ad praefata
 exercenda benigne excipiant, Tibique tanquam Superiori eiuudem domus
 obediant in Domino. In quorum fidem, putes lidesas propria manu subscriptas,
 per Secretarium nostrum, intranscriptum fieri & subscribi, sigillatque nostri, quo in
 Similibus utimur, Mandauimus impressione communij. Datum Parisijs apud
 S. Lazarum, Anno Domini, millesimo sexcentesimo quinquagesimo octauo,
 die vero decima quinta mensis Novembris.
 Vincentius a Paulo praesens Sup. Gen. Cong. Missionis.

Ducunau *secretarius*

AMS, sygn. I.1., List przewodni św. Wincentego a Paulo dla Lamberta aux Couteaux
i towarzyszy drogi do Polski, 4 września 1651 r.



AMS, sygn. I.1., List św. Wincentego a Paulo do biskupa poznańskiego
 Wojciecha Tolibowskiego, Paryż 13 września 1658 r.

[illegible]

[illegible]

De Paris le Vendredi Saint 1652

Monsieur

La grace de Notre J^{eu}. soit avec vous po^r Jamais.
 J'ay receu Vos deux lettres du 26. f^{eu}. qui m'ont donne^e
 plusieurs sujets de consolation, mais j'y en ay trouue^e
 Un qui me grandement afflige^e, a scauoir le decedz ~~de~~
 du petit prince, duquel le bon Dieu a voulu pruu^e
 la terre pour les faire regner au ciel. Nous auons
 redoublé nos prieres a cett^e occasion pour le Roy et la
 Reyne; Je ne croy pas deuoir escrire aucune lettre
 de consolation, pour ce qu'il ny a que Dieu seul
 qui puisse consoler de telles priuations, et puis vous
 me mandez que déjà leurs Majestez se sont comportees
 en cét accident comme des ames parfaitement soumises
 aux Iugemens adorables des dieu, dequoy je remercie
 l'admirable bonté. Comme aussy, Monsieur, de la
 l'attait qu'elle donne au Roy pour v^{ost}re establissem^{ent}
 qui est tel que luy même daigne penser aux moyens
 de le faire, et de l'as^{sur}er; J'espere que Dieu benira
 ses soins, puis qu'ils tendent a son seruic^e.

Il est Vray que j'ay beaucoup souffert depuis
 que je ne vous ay plus icy, mais j'adore la main
 de Dieu qui vous en a esloigné, & me soumet
 a l'usage de cett^e mortification Jusq^{u'}a ce
 qu'il aie agréable de vous y ramener; Nous luy
 demanderons cependant Vne personne qui aie les
 belles qualitez que vous me marquez, pour aler
 auancer la gloire de Dieu en Pologne.

M^r Lambert

Jay envoyé votre lettre a M^r Gambart avec un
Billet pour luy montrer aux filles de s^r Marie et
pour les obliger de servir en pologne pour le p^rchain
printemps afin de consoler la Reine de l'esperance de
luy voir bien tost; Jay aussi averti mad^{lle}
le Gras de en qui la regarde; Apres ces f^{aites} nous
travaillerons tout de bon a c^{ette} disson

Je vous prie de dire a notre frere Casimir que
au point que je m'en allois hier a Kreutz, Jay appris son retour
et que pendant l'office, j'en suis plusieurs fois
esouvenu pour en remercier Dieu. C'est
d'aujourd'hui m^{es}me de vous faire une plus
longue lettre; Nos p^rits travaillent sur les m^{es}mes
que je vous ay mandé; Je vous souhaite les
b^{on}heurs du mystere amoureux que nous
celebrons, et a votre chere famille que
j'embrasse avec votre chere ame aux pieds
de la croix de N. S. en qui je suis

Vostre

J'embrasse en particulier notre frere
Casimir prosterné en esprit de s^r p^rid^{er}
avec une joye que je ne puis exprimer
de le sçavoir avec vous

V^{ostre} tres humble serviteur
Vincent Debauc
14 d 1 m

Dr. Paris ce 6 february 1654

Monsieur

La grace de N. S. soit avec vous pour Jamais, Voiez que
deux ordonnances sont arrivees sans m'apporter de vos lettres,
J'en suis en peine pour ne sçavoir l'estat de votre sante
ny celle de la compagnie, ny quelles nouvelles vous
avez de m. D'annet, Ce qui nous fait prier Dieu pour vous
tous avec plus de soin et d'instance, J'attends donc cette
chere consolation de vos lettres, Ce pendant vous sçavez
que nous portons bien de deca grace a Dieu, et chacun
s'efforce d'auancer a la vertu qui plus qui moins,
particulierement le Seminaire qui est compose de
doux ou quinze sujets dont la plus part sont de grande
esperance aussi bien que ceux du Seminaire de
Archelieu ou il y en a neuf, ou dix, sous la direction de m. de
Beaumont, Et c'est m. Le gros qui est le Sup. de la
maison, Une bonne partie de notre monde de ceans est a
Nelson, Notre Collège des bons enfans est plein et va bien
vous Mr Cornuot, Mr Almeras y a fait la visite,
après laquelle nous l'avons prie d'y rester quelques jours
pour mettre la famille dans la pratique des ains qu'il
y a donnez, Cela fait nous pourrions l'envoyer faire
la même chose en d'autres maisons parce que d'iceux
le benit beaucoup en cet employ tant important, Il
a fait nagueres un tour pour cela en Bretagne, et
en Languedoc, Le Sem. de St. Charles ce rétablit peu
a peu sous m. Gobelet, lequel est toujours infirme,
Il na avec luy que 3. regens et 15. ou 16. écoliers desquelz
5. ou 6. viennent ceans aux leçons de Philosophie
du frere Vatelled qui la monstre avec benediction
m. Guillot

a 8. ou 10. de nos cleres, comme fait *Mr Cruilly* la
 Theologie a nos autres écoliers, *Mr Mounier* et un autr
 pbrs partiront Dieu aydant lundy pour aller a
 Madagascar avec le frere *Aene'* qui déjà y a
 demeure; Cest par un vaisseau que nous nattendons
 pas, attendant que *M.^r* les associez qui ont Coûtime
 dy enuoyer faste partir le leur, Ce qui pourra
 être bientôt ainsi quils se proposent, et en ce
 cas nous y ferons passer encores d'autres Missionnaires,
 Ceux d'Écosse, et des *Ébrydes* sont bien a ce qu'on ma
 dit mais Je nen Reçoit point de lettres Ce n'est pas
 quils n'envoye mais elles se perdent ainsi
 que lon madit depuis peu, Il y a sujet de louer Dieu
 des relations que J'ay de toutes nos maisons outout
 va bien grace a Dieu tant pour la sante que pour
 les excercices, Nos frontieres sont toujours desolées,
 et Paris continue de les assister y enuoyant beaucoup
 d'aumônes qui sont distribuées par plusieurs de
 nos freres et autres personnes charitables que nous
 employons a cela, Voyla nos petites nouvelles
 faites en part au bon monsieur *Oxannes* qui est a
 present avec vous comme Je croyt, Je l'embrasse
 avec toute la famille de toutes les affections de
 mon cœur qui est tout a vous et en l'amour de
 Notre Seigneur
 Monsieur
 Votre tres humble serviteur
Vmcent Depaul
 14 d 11

de Paris le 27. Juillet 1657

Monsieur

La grace de V. S. soit avec vous po' jamais. Je viens
 recevoir vostre lettre, & de l'envoyer a mad^{le} Le Gras avec
 celle de la sœur marq^{te}. Je suis fort affligé de la douleur de
 M^{re} du Perroy, & de la longueur de son mal. Je prie N. S. qu'il
 le fortifie. Je suis bien aise que vous ayez fait venir un autre
 Chirurgien pour le penser avec celui de la Reine. Je vous prie
 de ne leur épargner pour le guerir, de l'embrasser de ma part
 & de lui dire que je lui envoie mon cœur plus dans cette lettre
 quoy qu'il l'aye déjà: que je parle souvent de sa souffrance & de
 sa patience a la Compagnie & qu'elle prie Dieu quasi sans
 cesse pour lui avec grande affliction. Comme aussi pour vous
 Monsieur, & pour le bon M^{re} Desdames de qui je suis ingrate
 peme, a cause que vous m'en mandez que les ennemis sont retournés
 au Varsin. Je vous prie au nom de N. S. de m'en donner de
 nouvelles a tout main, & de ne lui laisser manquer de rien.
 Je vous prie encore de s'adresser a nos chères sœurs de
 Ste Marie que j'ay vu très sensible de la ruine
 de leur terre. Mais j'espère que le temps qui est si grand
 réparateur, réparera leur perte avec l'aide de Dieu.
 Je me recommande a leurs prières particulières, & à celles
 de la chère, de qui je suis très humble serviteur. Je suis
 fort consolé de vos bonnes nouvelles. Je vous en donne de
 très grâces a Dieu, priant sa divine bonté qu'elle
 conserve le Roy & la Reine, & qu'elle bonté leur
 dessein. Nous nous portons assez bien, j'en parle
 misericorde de Dieu. Nos confreres de Troyes ont fait
 une mission a Nogent ou il s'est fait de grands biens.
 M^{re} de Troyes & l'administrateur le Sacram^{ent} de confirmation
 & les trois grands Vicaires y ont travaillé tout along.
 De la Mission. La ville de Genes est comme de celle de la
 peste. Nos missionnaires n'ont osé y aller jusqu'à présent. M^{re}
 pussion qui a été chassé par les Turcs de Lunis, vient d'arriver
 j'y. Le Consul d'Alger a été emprisonné & battu sans sujet. Il est

manuscrit de la bibliothèque
 de la Compagnie des Missions
 de la ville de Paris
 M^{re} de la Compagnie des Missions
 de la ville de Paris
 M^{re} de la Compagnie des Missions
 de la ville de Paris

AMS, sygn. I.1., List św. Wincentego a Paulo do ks. Wilhelma Desdamesa,
 Paryż, 27 lipca 1657 roku.

+

De Paris le 24 d'ouy 1657 -

Monsieur le grand de nostre seigneur
 soit uneq vous pour jamais,
 M^r Ozenn me m'adec comme il a plu
 a Dieu de vous visiter d'une troysiesme
 + sytule, c'est nouvelle ma fort attendri
 le coeur, & fait pny que Dieu la
 laissant de vous faire un grand s
 le Paradis, qui quel vous m'ene par
 la voie des ^{la} croix, & de la croix
 des plus crucifiantes & des plus sanctifiantes
 de tout li croix, O monieur! quel bon
 semble que nostre seigneur vous fait regarder
 aueq joye par sa cour celeste, & li aueq
 de pny que vous pratiquez, & de confort
 mit, a son bon plaisir, courage Monieur!
 continuez, le temps viendra que vous voudrez
 auoir souffert plus que vous ne faites, & li
 Monieur il me semble que li ange vous enuie
 + fauonement votre bon zey, & parloit a matie
 de vous a nostre repetition d'oraison, enfort,
 quel me semble que & zey enuie et votre
 bon heur, assurez vous Monieur que vous
 nous preserz touz plus effracement que
 touz les predicateurs que nous attendois, &
 que nous prions Dieu touz aueq grand tendresse
 & quel li plus saintifier votre & son aueq
 de plus en plus, quel vous conserve longue
 amon, & vous redonne la sante pour gloire de son
 en son amour

V^{re} tres humble seruiteur
 Vincent Depaul
 iudique pres de la mission

M^r de Paris

WACŁAW UMIŃSKI CM – dr, wykładowca w Katedrze Archiwistyki na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII w Krakowie, dyrektor Biblioteki Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie, kustosz Muzeum Historyczno-Misyjnego Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie, redaktor naczelny czasopisma „Nasza Przyszłość”. Zainteresowania naukowe: archiwistyka, bibliotekoznawstwo, muzealnictwo, historia zakonów i stowarzyszeń religijnych, historia II Rzeczypospolitej. Autor ponad 50 publikacji naukowych. Wydał m.in. *Polska Prowincja Zgromadzenia Księża Misjonarzy w latach 1918-1939*, Kraków 2009; *Konwikt Teologiczny Świętego Krzyża w Warszawie w latach 1918-1939*, Kraków 2017; *Towarzystwo św. Wincen-tego a Paulo na ziemiach polskich w latach 1850-1959*, Kraków 2024.

